

Wystartowała ostatnia tura meczów walki w grupach, jeśli chodzi o rywalizację o występ na Mundialu w Rosji. Pierwsze dwa dni nie były szczególnie szczęśliwe dla Giallorossich.

Większość bowiem nie grała. Skorupski i Fazio przesiedzieli swój mecz na ławce, a Lobont, Under i El Shaarawy (uraz mięśniowy) nie znaleźli się w ścisłej kadrze meczowej i wylądowali na trybunach. Włosi zaledwie zremisowali przed własną publicznością z Macedonią.

Jedynymi, którzy grali, byli Alisson, Kolarov i Moreno. Brazylijczycy, którzy mają już awans, zremisowali bezbramkowo z Boliwią. Serbowie z kolei przegrali 2-3 z Austrią, ale utrzymali prowadzenie w grupie, choć mają tylko punkt więcej od Walii i dwa od Irlandii. Meksykanie pokonali 3-1 Trynidad i Tobago, ale mieli już wcześniej zapewniony awans. Moreno zapisał się też do protokołu meczowego żółtym kartonikiem.

Dziś do akcji wkraczają Dzeko i Manolas, którzy toczą korespondencyjny pojedynek o drugie miejsce w grupie.

Autor: abruzzo